

TOMASZ WĘCŁAWOWICZ (Kraków)

WAWELSKI ZESPÓŁ KATEDRALNY I JEGO FUNKCJE W ŚREDNIOWIECZU

Termin „katedra” ma rozmaite znaczenia. Potocznie katedrą nazywa się kościół biskupi, czyli właśnie katedralny. Znaczenie pierwotne i podstawowe to tron biskupa, najważniejszy znak jego urzędu, dawniejszy niż pastorał i infuła. Tron – *kathedra* – początkowo usytuowany był w świątyni za ołtarzem, na osi apsydy, podobnie jak siedzisko sędziego w rzymskich bazylikach sądowych i podobnie otoczony był niższymi krzesłami, przeznaczonymi dla kapłanów koncelebrujących.

Kościół katedralny to w istocie oprawa architektoniczna dla liturgii związanej z biskupim urzędem, sprawowanej przez biskupa. W rezultacie wielorakich przemian, jakie zachodziły przez stulecia – zarówno liturgicznych, jak i artystycznych – kościoły katedralne są dziś zwykle wolno stojącymi, monumentalnymi świątyniami z niewielkimi zakrystiami i skarbcami ukrytymi w ciągu kaplic bocznych. W wiekach średnich natomiast urząd biskupa wymagał dla swych funkcji całego zespołu budowli sakralnych i świeckich¹. Funkcje liturgiczne sprawowano w katedralnym kościele o bardzo rozbudowanym układzie przestrzennym: wielonawowym z transeptem, albo z dwoma transeptami, z emporami, kryptami i obejściem z kaplicami. Należy przypomnieć, że aż do wieku XIII w całym basenie Morza Śródziemnego, a także w Galii, na Wyspach Brytyjskich, w rejonie alpejskim i w Pannonii rozpowszechnił się zwyczaj wznoszenia tzw. katedr podwójnych, czyli dwu świątyń usytuowanych albo obok siebie, albo na osi podłużnej, jedna tuż za drugą. Ich formy przestrzenne i wzajemne wielkości bywały rozmaite. Liturgię sprawowano w obu świątyniach równolegle lub przenoszono kult z jednej do drugiej w adwencie i na Wielkanoc, a w takich przypadkach jedną nazywano katedrą zimową (*hiemalis*), drugą zaś – letnią (*aestivalis*). W głębszej warstwie znaczeniowej jedną przyrównywano do Starego Testamentu, drugą – do Nowego

¹ Funkcje zespołów katedralnych omówili ostatnio obszernie: A. Erlande-Brandenburg, *La cathédrale*, Paris 1989, a w literaturze polskiej – L. Kalinowski, *Czego nie wiemy o wczesnośredniowiecznym Wawelu?*, „Sprawozdania Oddziału PAN w Krakowie” 35:1991, s. 133–135; tenże, *Katedra*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 8, Lublin 2000.

Testamentu. W pierwszych wiekach chrześcijaństwa jedną katedrę przeznaczono dla katechumenów, a drugą dla już ochrzczonych w usytuowanym w pobliżu baptysterium. Z biegiem czasu jedną ze świątyń rozbudowywano i stawała się katedrą w dzisiejszym, potocznym znaczeniu, a drugą przekształcano w biskupią kaplicę lub w biskupi kościół parafialny, rzadziej – w martyrium relikwiarzowe. Jednakże, w wieku XIII i XIV drugą świątynię zazwyczaj rozbierano. Baptysteria bywały wznoszone oddzielnie, na rzucie centralnym, zwykle przed wejściem zachodnim kościoła katedralnego, a w podwójnych zespołach – często pomiędzy dwiema świątyniami².

Poza budowlami sakralnymi zespoły biskupie składały się z czterech rodzajów budynków. Najważniejszy z nich to *domus episcopi*, czyli *camera pontificalis*, lub po prostu dom biskupa. Wznoszony był wcześniej od katedralnego kościoła, albowiem mieścił mieszkanie biskupa, prywatną kaplicę i aulę. Czasem cała *domus episcopi* przybierała formę obronnej wieży mieszkalnej. Jak wiadomo, anonimowy kronikarz z w. XII, zwany Gallem, wymienia w naszym kraju kilka „stolic”, czyli kilka tradycyjnych i równorzędnych siedzib dworu Bolesława Krzywoustego. Natomiast biskup ordynariusz musiał mieć jedną, stałą siedzibę swego urzędu. Stałość siedziby warunkuje kanoniczną trwałość biskupstwa i diecezji.

Drugi rodzaj budowli świeckich w zespole biskupim to *claustrum* lub *monasterium* zamieszkałe przez wspólnotę duchownych tworzących tzw. *presbiterium* (stąd nazwa wschodnich partii świątyń, przeznaczonych na ich wspólne modlitwy). *Monasteria* przykatedralne, podobnie jak zakonne, miały swoje *dormitoria*, *refectoria*, *cellaria* – zwykle skupione wokół wirydarza z krużgankiem.

Trzeci rodzaj budowli świeckich to szkoły katedralne (*schola cathedralis*) z biblioteką i ze *scriptorium*. Czwarty rodzaj to przytułki i hospicja (*domus hospitium*, *hospitale pietatis*) przeznaczone dla pielgrzymów, a także dla ubogich i chorych, którzy znajdowali tu schronienie, zanim w wieku XII powstały i rozwinęły swą działalność zakony szpitalne.

Cały zespół katedralny, a więc trzy budowle sakralne i kilkanaście świeckich, bywał otoczony murem (*murus curiae*), tworząc niemal odrębne miasteczko, a w każdym razie wydzieloną dzielnicę w mieście, będącym stolicą diecezji. W Galii owe miasteczka katedralne nazywano świętymi miasteczkami (*villes saintes*)³.

* * *

² L. Kalinowski, *Katedra...*; T. Węclawowicz, *Fazy budowy presbiterium katedry na Wawelu na przełomie wieków XIII i XIV*, „Studia Waweliana” 8:1999, s. 13.

³ Opis zespołu budowli zob.: L. Kalinowski, *Czego nie wiemy...*; tenże, *Katedra...*

1. Dzisiaj w sylwecie wzgórza wawelskiego dominuje wyniosła świątynia katedralna. W swym zasadniczym zrębie jest gotycka, wzbogacona renesansowymi i barokowymi kaplicami. Przed głównym ołtarzem, po stronie Ewangelii, stoi biskupi tron – przyczyna całej inwestycji. Wawelskie zabudowania kapitulne, również zasadniczo gotyckie, to pozostałość opisanego wyżej zespołu budowli świeckich. Od wieku XIV *domus episcopi* znajduje się bowiem w mieście lokacyjnym.

Tysiąc lat temu realizowano na Wawelu sukcesywnie kolejne budowle według przywołanego wyżej, a wtedy obowiązującego powszechnie modelu. Na przełomie X i XI w. urząd biskupi i jego uprawnienia były już trwale ustalone i ściśle określone w zakresie prawno-kanonicznym, a recepcja wzorów architektonicznych dokonywała się poza lub – jak kto woli – przy okazji przyswajania modelu kanoniczno-prawnego i liturgicznego. Przy tym architektura świątyni była wtedy konstruowana zawsze jako obraz rzeczywistości nadprzyrodzonej w czterech warstwach znaczeniowych: literalnej, alegorycznej, tropologicznej i anagorycznej⁴.

Kilka lat temu Janina Kalinowska zwróciła uwagę na wczesnośredniowieczny zwyczaj (mający źródło w Apokalipsie) grupowania kościołów (i ołtarzy) po siedem i podporządkowania ich ósmemu, postawionemu hierarchicznie wyżej. Uważa ona, że odkryte na Wawelu relikty niewielkich świątyń przedromańskich na obrzeżach wzgórza mogą być pozostałością takiej koncepcji⁵.

Znamienna jest tradycja miejsca; pod dzisiejszą wawelską katedrą znajdują się pozostałości trzech wcześniejszych. Odkrycia wawelskich archeologów, Zbigniewa Pianowskiego i Janusza Firleta, pozwalają zrekonstruować pierwszą katedrę jako świątynię trójnawową, bazylikową, o trzech apsydach od wschodu. Wzniesiona była z płytek kamiennych, tak jak wszystkie ówczesne budowle wczesnopiastowskie, powielające wzory przestrzenne i technikę epoki karolińsko-ottońskiej⁶. Powszechnie przyjmuje się, że owa pierwsza katedra nosiła wezwanie św. Wacława, aczkolwiek poświadczono jest ono źródłowo dopiero u schyłku w. XI⁷. Być może wezwanie przyniesione zostało do

⁴ L. Kalinowski, *Treści ideowe sztuki przedromańskiej i romańskiej w Polsce*, „Studia Źródłoznawcze” 10:1965, s. 6 [przedruk w: *Speculum Artis*, Warszawa 1989, s. 20]; por. też: T. Węclawowicz, *Architektura kościoła Św. Krzyża w wiekach średnich*, [w:] *Studia z dziejów kościoła Św. Krzyża w Krakowie*, red. Z. Kliś i G. Lichończak-Nurek, cz. 3, Kraków 1999, s. 67.

⁵ J. Kalinowska, *Mysterium septiformis ecclesiae*, „Analecta Cracoviensia” 22:1991, s. 309 n.

⁶ Z obszerniej literatury por.: Z. Pianowski, *Z dziejów średniowiecznego Wawelu*, Kraków-Wrocław 1984, s. 48–50; J. Firlet, *Z. Pianowski, Wyniki badań archeologicznych w rejonie katedry i pałacu królewskiego na Wawelu 1981–1994*, „Acta Archeologica Waweliana” 2:1998, s. 105–108.

⁷ Najstarsza wzmianka o wezwaniu katedry krakowskiej znajduje się w *Kalendarzu* wpisanym wraz z *Modlitewnikiem* Gertrudy do *Psalterza Egberta*. Pod datą 30

Krakowa przez załogę czeską już w połowie wieku X, albo – co bardziej prawdopodobne – nadane za sprawą Bolesława Chrobrego, który być może chciał w ten sposób uczcić pamięć stryja swej matki. Należy jednak pamiętać, że w Czechach kult św. Wacława, jako patrona królestwa, rozwija się dopiero pod koniec XI w.⁸

Już od początku wieku XI wznoszono na Wawelu zabudowania kurii biskupiej. Jak wiadomo, budowa domu biskupiego winna poprzedzać wzniesienie kościoła katedralnego, lecz czeka on jeszcze na swoich odkrywców. Archeolodzy wawelscy mogą wskazać tylko drobne relikty murów płytkowych, być może pochodzące z budowli świeckich. Nie można nawet ustalić linii podziału wzgórze na kurię książęcą i kurię biskupią. Przepuszczalnie podział ten przebiegał wzdłuż drogi wawelskiej⁹. Stosunkowo dobrze zachowały się relikty domniemanego baptysterium. Była to niewielka rotunda z podkowiastą apsydą i z zagłębionym w posadzce basenem chrzcielny. Relikty znaleziono nieco na północ od pierwszej katedry, w rejonie dzisiejszego bastionu Kościuszki. Orientacyjne datowanie go metodami archeologicznymi na pierwszą ćwierć wieku XI¹⁰ jest trafne i uzasadnione historycznie, gdyż dopiero stała obecność biskupa na Wawelu pozwalała na wzniesienie baptysterium jako jednego z elementów zespołu katedralnego.

2. Katedra romańska, zwana tradycyjnie Hermanowską, to druga świątynia stojąca w miejscu obecnej bazyliki. Dzieje fundacji i czas budowy budzą niejakie kontrowersje. Najbardziej prawdopodobna jest teza, iż fundatorem był Bolesław Szczodry u schyłku swego panowania, ale konsekracja nastąpiła dopiero ponad pół wieku później w wielkanocny poniedziałek roku 1142¹¹. Bez wątplenia partie zachodnie wzniesione były wcześniej, skoro w krypcie św. Leonarda pochowano biskupa Maura (1118). Zwraca uwagę układ przestrzenny, dwuchórowy, albowiem ponad zachowaną do dziś kryptą św. Leonarda znajdował się chór zachodni z apsydą, ujęty po bokach dwiema czwo-

września zapisano „Festum dedicationis ecclesiae s. Venceslai”. Wpisu dokonano najpewniej w latach 1068–1077; por. Z. Kozłowska-Budkowa, *Gertrudy kodeks*, [w:] *Słownik starożytności słowiańskich*, t. 2, Warszawa 1964, s. 101. Kolejne wzmianki o wezwaniu katedry pochodzą dopiero z wieku XII: *Monumenta Poloniae historica*, wyd. A. Bielowski, t. 1, Lwów 1864, s. 377; *Kodeks dyplomatyczny katedry krakowskiej św. Wacława*, wyd. F. Piekosiński, t. 1, Kraków 1874, s. 1. Dyskusję o pierwotnym wezwaniu kościoła katedralnego referują ostatnio J. W y r o z u m s k i, *Kraków od schyłku wieków średnich*, [w:] *Dzieje Krakowa*, t. 1, Kraków 1992, s. 79–80; B. S. K u m o r, *Dzieje diecezji krakowskiej do r. 1795*, t. 1, Kraków 1998, s. 289–290; A. W i t k o w s k a O S U, *Titulus ecclesiae*, Warszawa 1999, s. 233–234.

⁸ M.in.: A. M e r h a u t o v á, *Rane středověké období*, [w:] taż (red.), *Katedrála Sv. Víta w Praze*, Praha 1994, s. 16.

⁹ Zbigniew Pianowski słusznie sugeruje, iż pierwotny wjazd na Wawel prowadził nie, jak dziś, od północy, lecz od wschodu, niemal na wprost dzisiejszego kościoła św. Idziego.

¹⁰ Por. ostatnio: J. F i r l e t, Z. P i a n o w s k i, *Wyniki badań...*, s. 108–109.

¹¹ *Kalendarz krakowski*, [w:] *Monumenta Poloniae historica...*, t. 2, s. 919.

robocznymi wieżami, również zachowanymi. Tak zwana katedra Hermanowska była świątynią trójnawową, bazylikową, z emporami ponad nawami bocznymi. Chór wschodni, podobnie jak zachodni, był wyniesiony wyżej dzięki krypcie pod nim umieszczonej. Od strony zachodniej dwa wejścia przy wieżach poprzedzone były najpewniej obszernym atrium. Program przestrzenny pozwala na rekonstrukcję co najmniej czterech ołtarzy: dwu w kryptach i dwu w apsydach. W obu kryptach czczono relikwie – w zachodniej św. Leonarda. Przed stu laty Tadeusz Wojciechowski domyślał się istnienia w apsydzie zachodniej ołtarza Najświętszego Salwatora oraz ołtarza Najświętszej Maryi Panny w apsydzie wschodniej. Taka była jego teza, tłumacząca obecność krucyfiksu w kolejnych głównych ołtarzach katedralnych, zachowanych z wieków XVI i XVII¹². *Notabene* konsekracja wschodniej części katedry w poniedziałek wielkanocny roku 1142 sugeruje, że to raczej we wschodniej apsydzie mógł ewentualnie znajdować się ołtarz Najświętszego Salwatora.

W jedynym – jak dotychczas – monograficznym artykule o katedrze Hermanowskiej Jerzy Pietrusiński zreferował dwojakie, wzajemnie się uzupełniające treści kościołów dwuchórowych. Chór zachodni, w analogii do tzw. masywów zachodnich, służyć miał liturgicznej sakralizacji idei władczych oraz wiązać się z komemoracją zmarłych fundatorów. Nazywa on zatem chór zachodni chórem królewskim, gdyż według jego hipotezy fundatorem miałby być koronowany w roku 1076 Bolesław Szczodry¹³. Można się zatem domyślać, że przeciwległy, wschodni chór, to chór biskupi. Murowana komora grobowa w krypcie św. Leonarda miała być, według Pietrusińskiego, przeznaczona pierwotnie dla Bolesława Szczodrego, ale blisko czterdzieści lat po jego wygnaniu zamysł ten się zdezaktualizował i pochowano tam biskupa Maura¹⁴. Podobną funkcję chóru zachodniego sugerował już przed stu laty Tadeusz Wojciechowski. Przypuszczał nawet, że ponad sklepieniami krypty św. Leonarda, czyli pod posadzką dzisiejszej nawy głównej, mogły przetrwać dawne pochówki książęce z wieku XII i XIII¹⁵.

Dwuchórową bazylikę katedralną wzniesiono w Pradze u schyłku wieku XI. Układ przeciwstawnych apsyd jest tam interpretowany przez badaczy czeskich jako przeciwstawienie władzy królewskiej i władzy biskupiej, ale w krypcie wschodniej rzeczywiście odnaleziono

¹² T. Wojciechowski, *Kościół katedralny w Krakowie*, Kraków 1900, rozdz. X, zwłaszcza s. 57–61.

¹³ J. Pietrusiński, *Krakowska katedra romańska fundacji króla Bolesława II Szczodrego*, [w:] *Katedra krakowska w średniowieczu*, Kraków 1996, s. 43–105 *passim*.

¹⁴ Tamże, s. 88–89, 92.

¹⁵ T. Wojciechowski..., s. 57 nn.

pochówki biskupie, a w krypcie zachodniej osób świeckich, m.in. księcia Bożywoja II¹⁶. W Krakowie musimy porzucić na hipotezach.

3. Tuż obok chóru wschodniego katedry Hermanowskiej (dosłownie w odległości ośmiu metrów) wznosiły się wieże tzw. kościoła św. Gereona, z połowy w. XI. Wezwanie jest umowne, gdyż brak źródeł pisanych, które by można jednoznacznie wiązać z tymi relikiami. Prezbiterium z kryptą i dwie absydy w ramionach transeptu odnalazł jeszcze Adolf Szyszko-Bohusz w latach dwudziestych XX wieku, ale odkrycie korpusu nowego zawdzięczamy wnikliwym archeologom wawelskim: Zbigniewowi Pianowskiemu i Januszowi Firletowi. Wykazali oni także, że kościół ten funkcjonował w całości do drugiej połowy wieku XIII¹⁷. Zatem przez dwa i pół stulecia funkcjonowały obok siebie dwie świątynie bazylikowe o bardzo złożonych układach przestrzennych; obie dwuwieżowe, obie z kryptami i z emporami. Adolf Szyszko-Bohusz uważał nawet kościół św. Gereona za najstarszą, pierwszą katedrę. Pogląd ten utrzymał się aż do lat osiemdziesiątych, kiedy to Pianowski i Firlet znaleźli mury płytkowe pod katedrą Hermanowską. Wtedy to nazwali kościół św. Gereona kościołem pałacowym (w domyśle – książęcym)¹⁸.

Funkcję tzw. kościoła św. Gereona lepiej tłumaczy teza o „podwójnej katedrze” na Wawelu, których rola omówiona została powyżej. Trzeba tu nadmienić, że stan badań nad podwójnymi katedrami w Europie jest dość skąpy. Problem badawczy został postawiony ledwie 40 lat temu, a najliczniejsze publikacje pochodzą z lat dziewięćdziesiątych XX stulecia. Nie tylko w Krakowie, ale niemal wszędzie, gdzie odsłonięto relikty dwu sąsiadujących ze sobą świątyń katedralnych, brak jest na ogół przekazów pisanych, tłumaczących ten szczególny układ funkcjonalno-przestrzenny. Określenia źródłowe – *ecclesia maior* lub *ecclesia cathedralis* – używane były bowiem do obu świątyń, rozumianych zarówno oddzielnie, jak i łącznie. Być może dalsze badania w innych ośrodkach wczesnopiastowskich poszerzą wiedzę o recepcji wzorów architektonicznych i liturgicznych w Polsce we wczesnym średniowieczu.¹⁹

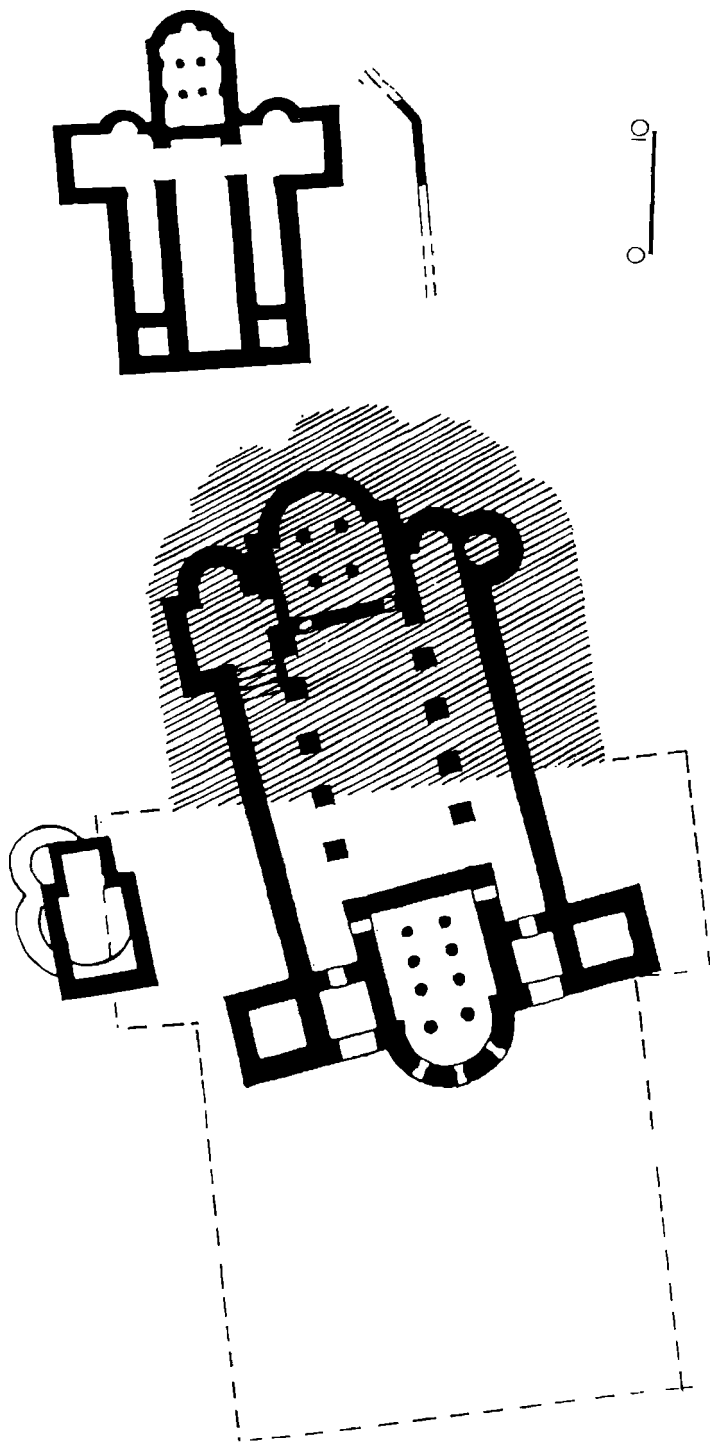
Początki podwójnego zespołu katedralnego na Wawelu sięgałyby zatem początków biskupstwa, gdyż pod bazyliką św. Gereona archeolodzy wawelscy odnaleźli wcześniejsze mury płytkowe, które ich zdaniem mogą być resztkami budowli sakralnej na planie krzyżowym. Zespół obu świątyń katedralnych wraz z baptysterium (przebudowa-

¹⁶ M.in. ostatnio: A. Merhautová..., s. 22.

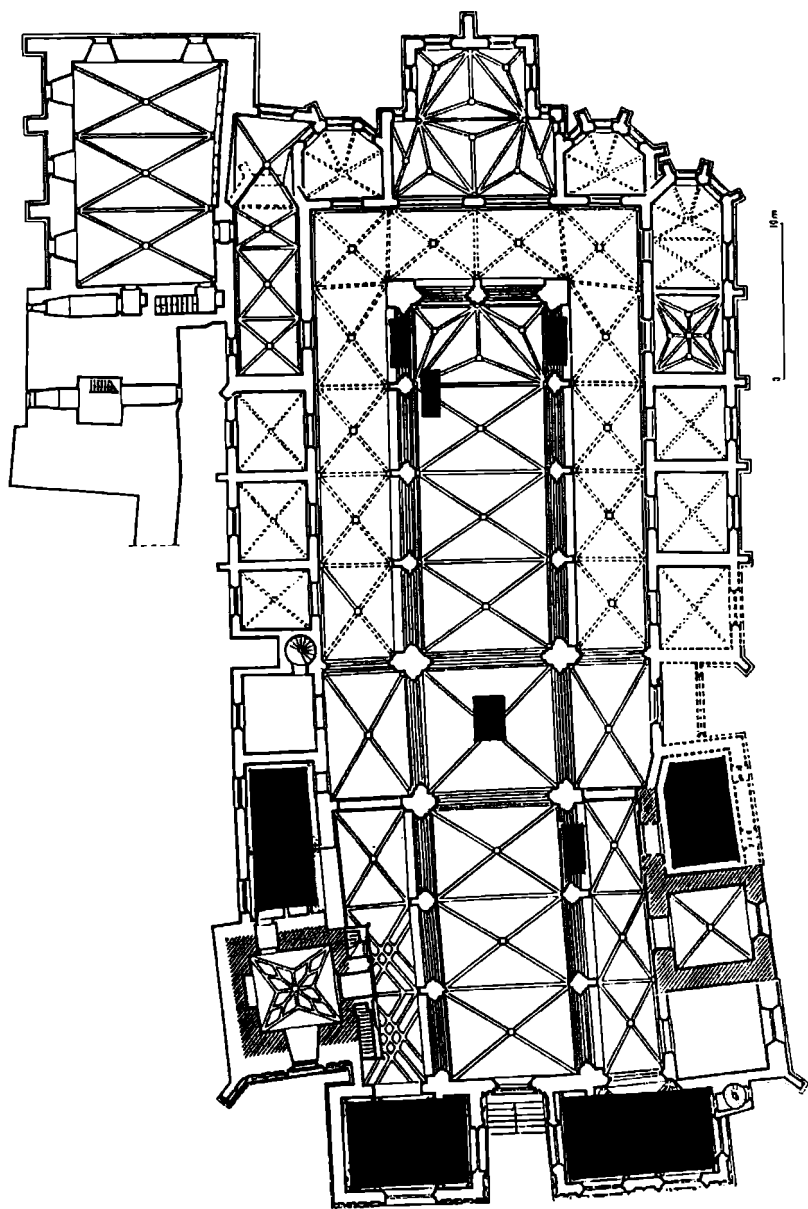
¹⁷ Z. Pianowski, *Z dziejów...*, s. 72–79; J. Firlet, Z. Pianowski, *Początki katedry krakowskiej w świetle badań archeologicznych do r. 1995*, [w:] *Katedra krakowska...*, s. 27, 29–30, 40; J. Firlet, Z. Pianowski, *Wyniki badań...*, s. 110–115.

¹⁸ Z. Pianowski, *Z dziejów...*, s. 79; J. Firlet, Z. Pianowski, *Wyniki badań...*, s. 115.

¹⁹ T. Węclawowicz, *Fazy budowy...*, s. 13–14, 18.



1. Kraków-Wawel, zespół katedralny u schyłku w. XIII. Od zachodu kościół pw. św. Wacława i Stanisława, od wschodu tzw. kościół św. Gereona, od północy domniemane baptysterium (wg rekonstrukcji Z. Pianowskiego, J. Firleta). W części wschodniej tzw. katedry Hermanowskiej zaznaczono zarys planowanego przez biskupa Muskatę chóru wielobocznego z obejściem i kaplicami, a dalej ku zachodowi obrys transeptu i korpusu nawowego według proporcji planu kościoła klasztornego w Sedlcu (oprac. T. Węctawowicz).



2. Kraków-Wawel, kościół katedralny pw. św. Wacława i Stanisława u schyłku wieku XV (rekonstrukcja J. T. Frazika, wg Włodarek, *Katalog...*). Kolorem czarnym zaznaczono: grób św. Stanisława pośrodku przęsa transeptu, pierwotny grób królowej Jadwigi w prezbiterium, sarkofagi Władysława Łokietka i Kazimierza Wielkiego w ramionach ambitu, sarkofag Władysława Jagiełły w arkadzie nawy południowej, dwie kaplice boczne, w których wystawiano relikwie głowy i ręki św. Stanisława oraz dwie grobowe kaplice Jagiellońskie od zachodu.

nym w wieku XII) funkcjonowałyby zatem na Wawelu zapewne od początku wieku XI aż do przebudowy gotyckiej w wieku XIV.

Niestety nie odkryto jeszcze reszty romańskiego domu biskupiego, *monasterium* i innych zabudowań, bez wątpienia zrealizowanych na Wawelu zgodnie z obowiązującym modelem. Źródła pisane sporadycznie tylko przekazują konkretne informacje. Wiadomo np., że biskup Iwo Odrowąż miał dom na tyle obszerny, że mógł gościć konwent dominikański od dnia Wszystkich Świętych roku 1222 do Zwiastowania roku następnego²⁰. Relikt muru, który można by ewentualnie uważać za *murus curiae*, ograniczający „miasteczko” biskupie i zarazem rozgraniczający kurię biskupią od kurii książęcej, znajduje się na południe od transeptu tzw. kościoła św. Gereona. Na obecnym etapie badań trudno stawiać dalej idące hipotezy.

4. Przebudowa gotycka katedry wawelskiej przebiegała w dwu oddzielnych fazach, odmiennych zarówno w formie, jak i w treściach. W latach 1295–1305 biskup Jan Muskata rozebrał znaczne partie katedry tzw. Hermanowskiej i założył fundamenty pod nowy, monumentalny chór katedralny w typie klasycznym (*opus francigenum*), czyli wielobocznie zamknięty, z obejściem i z wieńcem kaplic. Wybór takiej koncepcji przestrzennej miał konkretne tło ideowe. Katedra wawelska miała zyskać treści kościoła królewskiego dla Wacława II. Nosiła przecież wezwanie św. Wacława – protoplasty dynastii Przemyślidów, świętego patrona króla i świętego patrona Królestwa Czeskiego. Z inicjatywy Muskaty kult św. Wacława był w tym samym czasie propagowany u krakowskich dominikanów. Rewitalizacja kultu św. Wacława na Wawelu nie powiodła się, a fundacja Muskaty została przerwana, gdyż – jak wiadomo – monarchia Przemyślidów wkrótce tragicznie upadła²¹.

5. Aby w pełni przedstawić kontekst drugiej fazy przebudowy gotyckiej, związanej z kultem św. Stanisława, należy się cofnąć do schyłku wieku XII, kiedy to dla podniesienia rangi liturgicznej krakowskiej katedry biskup Gedko sprowadził z Rzymu relikwie św. Floriana. Umieszczono je pośrodku nawy, a dokładniej – przed schodami prowadzącymi na chór zachodni (tzw. królewski). W tym samym miejscu, po kilkudziesięciu latach, złożono ciało św. Stanisława. Po katastrofie Przemyślidów, kiedy Władysław Łokietek jednoczył ziemie Królestwa Polskiego, kult św. Stanisława rozwijał się żywiłowo, albowiem zjednoczenie kraju było wpisane w jego hagiografię.

Druga faza gotyckiej przebudowy katedry wawelskiej, realizowana w czasach Łokietka i Kazimierza Wielkiego, uszanowała romański

²⁰ [J. Długosz], *Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis*, ed. A. Przezdziecki, t. 3, Cracoviae 1878, s. 449.

²¹ T. Węćławowicz, *Bohemi Cracoviam muraverunt*, „Umění” 46:1998, s. 411–417 (przypis 11); tenże, *Fazy budowy...*, s. 8–11, 14–16.

grób relikwiarzowy, ponad którym wyznaczono skrzyżowanie naw nowej bazyliki. Można nawet przyjąć, że gotycka katedra była wznoszona wtedy dla kultu św. Stanisława jako patrona państwa. Zresztą katedralne wezwanie św. Stanisława pojawia się w źródłach dopiero w czasach Łokietka, pół wieku po kanonizacji i po translacji relikwii na środek nawy²².

Gotycka katedra wawelska zyskała w wieku XIV ważne funkcje: koronacyjną i funeralną – obie zresztą ściśle powiązane. Realizowane były przy grobie św. Stanisława i wokół niego. *Triduum* koronacyjne poprzedzano „prologiem pogrzebowym”, odbywającym się zwykle w tygodniu przed niedzielą koronacji. Wstąpienie na tron uwarunkowane było uroczystym pożegnaniem poprzednika. Zmarły był obecny w dwu ciałach. Zgodnie z ówczesnymi pojęciami i wyobrażeniami w trumnie odchodził człowiek, a odchodzącego władcę przedstawiał rycerz kroczący za trumną w zbroi z zamkniętą przyłbicą. On to kruszył potem drzewce porporca i pieczęcie królewskie²³.

Sarkofagi królewskie na Wawelu również wyobrażają dwa ciała: doczesne w tumbie (czasem w krypcie pod tumbą) i drugie, odkute w kamieniu, reprezentujące majestat królewskości²⁴. Rozkład sarkofagów królewskich wokół konfesji św. Stanisława „na obrzeżach” katedry, poczynawszy od Łokietka i Kazimierza Wielkiego od wschodu po Jagiełłę i Jagiellończyka w części zachodniej, dobitnie ukazuje rolę św. Stanisława jako patrona królestwa, a samo wnętrze kościoła katedralnego jako mikrokosmos królestwa, w znaczeniu zarówno przestrzennym, jak i historycznym²⁵. W wigilię obrzędu koronacji, w sobotę, elekt zobowiązany był do symbolicznego oczyszczenia: postu,

²² Tekst bulli Bonifacego VIII *Cum a nobis* z roku 1303, [w:] *Kodeks dyplomatyczny katedry krakowskiej św. Wacława...*, t. 1, s. 144 (nr 110); *Rocznik Traski*, [w:] *Monumenta Poloniae Historica...*, s. 853.

²³ A. Gieysztor, *Spektakl i liturgia – polska koronacja królewska*, [w:] *Kultura elitarna a kultura masowa w Polsce późnego średniowiecza*, red. B. Geremek, Wrocław-Warszawa-Kraków 1978, s. 11–12.

²⁴ Por. E. H. Kantorowicz, *The King's Two Bodies*, [w:] *A Study in medieval political theology*, Princeton 1957; E. Binsky, *Medieval Death*, London 1996, s. 58–63, 139–152.

²⁵ W podobnym czasie, w drugiej połowie wieku XIV, zrealizowano monumentalną przestrzennie-historyczną wizję Królestwa Czeskiego w katedrze w Pradze, rekonstruując sarkofagi książąt i królów wokół obejścia chóru. Pośrodku, pomiędzy grobami i ołtarzami relikwiarzowymi św. Wojciecha, św. Wacława, św. Wita i św. Zygmunta, przygotowany miał być sarkofag dla cesarza Karola IV; zob. J. Homolka, *IkonoGRAFIE katedrały Sv. Vita v Praze*, „Umeni” 26:1978, s. 564–575. Ostatnio B. Baumüller, *Der Chor des Veitsdomes in Prag. Die Königskirche Kaiser Karls IV*, Berlin 1994, P. Crossley, *Bohemia sacra: Liturgy and History in Prague cathedral*, [w:] *Pierre, lumière, couleur. Études d'histoire de l'art du Moyen Âge en l'honneur d'Anne Prache*, edd. F. Joubert, D. Sandron, Paris 1999, s. 341–365; tenże, *The Politics of Presentation. The Architecture of Charles IV of Bohemia*, [w:] *Court and Regions*, edd. R. Marks, A. Minnis, New York 2000, s. 156 n.



jałmużny i spowiedzi, a przede wszystkim do pielgrzymki pieszej z Wawelu na Skałkę²⁶.

Kościół św. Michała na Skałce, legendarne miejsce męczeństwa św. Stanisława, jest funkcjonalnie związany z rytuałami odbywanymi w kościele katedralnym. Jest wręcz dla tych rytuałów niezbędny, jako swoiste przeciwstawienie kościoła katedralnego. Najstarsze źródła pisane nie przekazują szczegółów śmierci biskupa Stanisława. Wzmianka w kronice Kadłubka o złożeniu ciała w „bazylice mniejszej św. Michała” nie pozwala się domyślać, gdzie tragedia rozegrała się²⁷. Zresztą teza o śmierci na Wawelu miała i ma nadal wielu zwolenników począwszy od Tadeusza Wojciechowskiego aż po Jacka Banaszkiewicza²⁸. Męczeństwo na Skałce wprowadzają dopiero *Zywoty* św. Stanisława, pisane 170 lat po wydarzeniach. Należy przyjąć, że w warstwie historycznej biskup Stanisław zginął zapewne na Wawelu, natomiast dla celów kultu miejsce śmierci musiało znajdować się *extra muros*. Zgodnie bowiem z klasycznym porządkiem rytuału inicjacyjnego, tylko tam – „na granicy” – „w miejscu, które nie jest miejscem i w czasie, który nie jest czasem”, mógł się dokonać ryt przejścia – *transitus sancti Stanisłai*. Stamtąd powrócił on na Wawel już jako czczona relikwia²⁹.

Podobnie przed koronacją król elekt przechodził jeden z etapów swej przemiany w pomazańca właśnie w sanktuarium na Skałce. Dla porównania można przytoczyć coroczne gnieźnieńskie procesje św. Wojciecha poza miasto, do kościoła św. Michała i z powrotem, do archikatedry. Zresztą każdorazowy biskup krakowski przechodził podobny rytuał inicjacyjny przed swym ingresem na Wawel. Ponadto całe królestwo było corocznie symbolicznie „odnawiane” w trakcie majowej procesji na Skałkę i z powrotem. Albowiem tylko patronat św. Michała Archaniola, stojącego – jak wiadomo – na granicach świa-

²⁶ A. Gieysztor..., s. 13–14; S. Dziwisz, *Kult św. Stanisława biskupa w Krakowie do soboru trydenckiego*, Kraków 1979, s. 38 n.

²⁷ *Magistri Vincentii Chronicon Polonorum*, [w:] *Monumenta Poloniae historica...*, t. 2, s. 297; por. rozbieżne opinie w: T. Wojciechowski, *Szkice historyczne z w. XI*, Warszawa 1951, s. 270–272; J. Wyrozumski, *Kraków...*, s. 87; M. Plezia, *Dookoła sprawy św. Stanisława. Studium źródłoznawcze*, „*Analecta Cracoviensia*” 11:1979, s. 340; G. Labuda, *Święty Stanisław biskup krakowski, patron Polski. Śladami zabójstwa – męczeństwa – kanonizacji*, Poznań 2000, s. 114–118.

²⁸ T. Wojciechowski, *Szkice...*; J. Banaszkiewicz, *Les liex du pouvoir dans le haut Moyen Âge*, [w:] *Lieux du pouvoir au Moyen Âge et à l'époque moderne*, red. M. Tymowski, Warszawa 1995, s. 25–26; tenże, *Polskie dzieje bajeczne Mistrza Wincentego Kadłubka*, Wrocław 1998, s. 343–345. Należy też przypomnieć, że dotychczasowe badania archeologiczne na Skałce nie ujawniły relikwów zabudowy murowanej starszej niż gotycka ani nawet wczesnośredniowiecznej warstwy kulturowej; zob. K. Ra d w a ń s k i, *Kraków przedlokacyjny*, Kraków 1975, s. 237–239.

²⁹ Szerzej o tych zagadnieniach por.: T. Węćła w o w i c z, *Transitus sancti Stanisłai*, [w:] *Studia z historii sztuki dedykowane prof. Lechowi Kalinowskiemu w 80. rocznicę urodzin*, Kraków (w druku).

ta, zła i dobra, warunkował skuteczną przemianę i bezpieczną odnowę. Coroczne procesje z Wawelu do grobu św. Floriana na Kleparzu miały sens nieco odmienny, znaczeniowo mniej nośny i nigdy nie zyskały takiej rangi jak procesje na Skałkę.

Koronacja królewska odbywała się nie przed ołtarzem głównym, lecz przed ołtarzem św. Stanisława, dosłownie pośrodku kościoła katedralnego, i tym samym symbolicznie pośrodku królestwa. Jan Długosz w swojej *Chorografii* jednoznacznie umieszcza środek królestwa na Wawelu, w kościele katedralnym. Píše, iż „miasto Kraków jedną dogodnością nader słynie, jest bowiem równomiernie odległe od wszystkich krain sąsiednich [...]. W środkowej części miasta wznosi się zamek na wzgórzu uzbrojony w mury i wieże na kształt korony. Tam jest siedziba królów, tam grób świętych szczątków Św. Stanisława Męczennika biskupa krakowskiego i bazylika zbudowana z ciosowego kamienia”³⁰.

W słynnej *Pochwale Krakowa* pióra Stanisława Ciołka Kraków to miasto rajskie, pełne wszelkiej obfitości, cnót, prawości i niewinności swych mieszkańców wielbiących radośnie relikwie św. Stanisława niczym rajskie dusze wielbiące Baranka pośrodku Jerozolimy Niebiańskiej³¹. W wieku XV krakowianie nie mieli wątpliwości: *omphalos* znajdował się na Wawelu, u grobu św. Stanisława.

EPISCOPAL RESIDENCE COMPLEX ON WAWEL HILL IN THE MIDDLE AGES

Summary

Nowadays Cracow Cathedral looks as a separate monumental temple attached to the Royal Castle on Wawel Hill. Thousand years ago, following an obligatory scheme Cracow's episcopal complex contained of: cathedral church (one or two), domus episcopi, claustrum, schola cathedralis and hospitium. All these buildings had to be surrounded by murus curiae. It is quite possible that the basilica known as St. Gereon church together with St. Venceslaus cathedral may originally have formed one, so-called double cathedral. In the fourteenth century the whole curia episcopalis was moved from Wawel Hill to the downtown of Cracow. In the same time Wawel cathedral became the royal coronation church and the burial church of Polish kings as well. These two functions were strictly connected with the new liturgical cult of St. Stanislaus – the Holy Patron of Poland. According to the fifteenth century literary sources Wawel and its cathedral was meant as a political and ideological center of the whole country.

³⁰ *Jana Długosza Roczniki*, wyd. J. Dąbrowski, ks. 1, Warszawa 1961, s. 168–169.

³¹ Por. tłumaczenie i opracowanie tekstu w: T. Sinko, *Trzy najdawniejsze pochwały Krakowa*, „Kurier Literacko-Naukowy” 22:1939; H. Kowalewicz, *Twórczość liryczna Stanisława Ciołka*, „Eos” 65:1977, s. 151–162; T. Michałowska, *Średniowiecze*, Warszawa 1995, s. 678–685.